GAZETA KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH
Rok I. Nr. 224 Włocławek, środa 2 października 1946 roku. Cena 3 złote

Widmo szubienicy przed ławą oskarżonych

NORYMBERGA (obsł. wł.). Przedwczoraj Trybunał Międzynarodowy przystąpił do odczytania sentencji wyroku wydanego na oskarżonych zbrodniarzy niemieckich. Posiedzenie Trybunału, trwało 7 i pół godziny. Największy w świecie proces zbrodniarzy hitlerowskich został zakończony. Sala wypełniona publicznością. 250 dziennikarzy skrzętnie notuje każdy charakterystyczny szczegół. Uwaga wszystkich była skupiona na oskarżonych, którzy w miarę padania ze strony Trybunału dowodów oskarżających o popełnianie zbrodni nad milionami ludzi, tracili spokój i pewność. Najmniej speszony był Goering. Ribbentrop siedział sztywno i oczy miał bez przerwy skierowane w stronę sufitu. Twarz blada od czasu do czasu nerwowo kurcząca się. Hess był stale zdenerwowany, rzucał szybko na kartki papieru jakieś uwagi, oraz rozmawiał w pewnych chwilach ze sobą. Najwięcej niepokoju okazywał Sauckel. Oskarżony Keitel przyjął pozę niemieckiego feldmarszałka i w skupieniu przysłuchiwał się sentencji wyroku.

Po zachowaniu się oskarżonych było widać, że wyczuwają, iż przed ich ławami stanęło widmo szubienicy.

Sędzia Lawrence na początku posiedzenia oświadczył, że podstawą prawną dla wyroku jest układ podpisany przez cztery mocarstwa, do którego następnie przyłączyły się inne państwa. Trybunał odbywa swoje 403 posiedzenie. Oskarżony Ley popełnił samobójstwo, Krupp jest chory i znajduje się w szpitalu. Na oskarżonego Bormana, wobec nieodnalezienia go, wyrok będzie wydany zaocznie. Następnie sędzia przeszedł do omówienia historii partii narodowo-socjalistycznej, a potem sędzia angielski przeszedł do omówienia początku wojny, t.j. do omówienia napadu niemieckiego na Polskę.

Napad ten był typową agresją, która rozpętała wojnę światową. Napad na Polskę był przygotowany z całą świadomością skutków jakie po nim nastąpią. Nie można całej odpowiedzialności zrzucić na Hitlera; Hitler nie był w stanie sam wszystko przygotować i wykonać. Hitler posiadał współpracowników, którzy mu pomagali w dziele niszczenia ludzkości i są za to odpowiedzialni. Sędzia przytoczył dowody wskazujące na fakt zabijania 50 lub 100 ludzi tytułem odwetu za jednego zabitego niemca. To co się działo w Polsce jest dostatecznym dowodem okrucieństwa niemieckiego. Porywanie ludzi i karanie ich bez sądu, zabijanie w domach i na ulicach, wywożenie do przymusowych robót i wielka liczba obozów koncentracyjnych w których wymordowano miliony ludzi są najlepszym dowodem nowoczesnego barbarzyństwa. Miną tysiące lat a zbrodnie niemieckie nie zostaną zapomniane.

Również jako agresję uznano napad na Danię, Norwegię, Belgię i Holandię. Szczytowym punktem agresji był napad na Zw. Radziecki. Trybunał podkreślił w motywach, że najwięcej wycierpiała ludność w Polsce i w Zw. Radzieckim.

Największą zbrodnią w historii świata było niszczenie ludności żydowskiej, którą wymordowano w ogólnej ilości ponad 6 milionów osób.

Z kolei Trybunał przeszedł do scharakteryzowania organizacji hitlerowskich oświadczając, że członkowie partii narodowo-socjalistycznej, SS, SD, i Gestapo przez sam fakt należenia do tych organizacji podlegają karze. Co do pozostałych organizacji to sędziowie orzekli, że SA straciło swe wpływy jeszcze przed wojną, a sztab generalny i rząd Rzeszy nie stanowiły jednolitego systemu i nie były zbrodniczymi instytucjami.

Sentencja wyroku obejmuje 250 stron pisma maszynowego.

Miejsce wykonania wyroku zostanie ustalone przez Komisję Sojuszniczą. Do obecności w czasie egzekucji zostaną dopuszczeni dziennikarze w liczbie po dwóch z każdego mocarstwa t. zn. ośmiu dziennikarzy.

Trybunał Międzynarodowy ogłosił Wyrok

Zbrodniarze w obliczu śmierci

NORYMBERGA (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym, na ostatnim posiedzeniu sądzącym zbrodniarzy niemieckich Trybunał Międzynarodowy przystąpił do odczytania pierwszych sentencji wyroku.

HERMAN GOERING

uznany został winnym popełnienia wszystkich zarzucanych mu czterech zbrodni: udziału w spisku, zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Wszystkie popełniane czyny świadczą o tym, że był zdecydowanym agentem Hitlera i niejednokrotnie zdanie jego przeważało nad zdaniem führera. Trybunał zaznaczył przy tym, że Goering ułatwił Hitlerowi uzyskanie władzy w Austrii.

RUDOLF HESS

uznany został winnym zbrodni spisku i zbrodni przeciw pokojowi. Z dwóch pozostałych zarzutów został uniewinniony. Był on ściśle poinformowany o zamierzeniach Hitlera, z którym łączyła go przyjaźń. Przyczynił się do napaści Niemiec na: Polskę, Austrię i Czechy.

WILHELM KEITEL

tłumaczył się wprawdzie, iż był zmuszony stosować się do rozkazów Hitlera, Trybunał jednak odrzucił to tłumaczenie, uznając go winnym zbrodni wojennych.

JOACHIM VON RIBBENTROPP

został uznany winnym popełnienia wszystkich czterech zbrodni. Trybunał odrzucił jego twierdzenie, że we wszystkich sprawach decydował Hitler samodzielnie. Podjudzał on do napadu na Polskę, Jugosławię i Grecję. Paktował z Antonescu w sprawie napadu na Rosję. Wpływał na Włochy i Japonię, by przystąpiły czynnie do wojny.

ERNEST KALTENBRUNNER

szef policji bezpieczeństwa i naczelnik SS w Austrii został uznany winnym popełnienia trzech zbrodni z wyłączeniem zbrodni spisku. Wykazał on wyrafinowane zamiłowanie mordowania Żydów, przyglądał się różnym i licznym egzekucjom w obozach koncentracyjnych, wydał rozkaz „likwidowania" więźniów i mordowania lotników ratujących się na spadochronach.

HANS FRANK

osławiony gubernator został uznany winnym zbrodni wojennych i przeciw ludzkości. W czasie krwawych rządów w Polsce eksploatował cały kraj pod względem gospodarczym, wywożąc zapasy żywności i narażając ludność na głód. Był uczestnikiem terroru i wydał rozkaz deportacji do obozów. Wiedział o mordowaniu w Polsce 3 milionów Żydów.

WILLY FRICK

uznany został winnym zbrodni przeciw ludzkości i zbrodni wojennych. Występował zawsze jako zajadły żydożerca. Podpisał rozporządzenie oddające Hitlerowi pełnię władzy w Niemczech.

WALTER FUNK

uznany został winnym popełnienia zbrodni: wojennych, przeciwko pokojowi i przeciwko ludzkości. Ponosi odpowiedzialność za planowania wojen napastniczych i przygotowywanie podłoża gospodarczego do tych wojen.

ADMIRAŁA DOENITZA

Trybunał uznał winnym zbrodni przeciw pokojowi i zbrodni wojennych. Wprawdzie zarzuty odnośnie postępowania wobec okrętów wojennych brytyjskich nie zostały mu udowodnione, jednak postępowanie jego w stosunku do żeglugi handlowej państw neutralnych świadczy o zbrodniczości. Znane są rozkazy jego zabraniające ratowania rozbitków z tych okrętów.

JULIUSZ STREICHER

Żydożerca Nr. 1 został uznany winnym zbrodni przeciw ludzkości. Był on pełnym nienawiści eksterminatorem Żydów i wsączał jad w duszę narodu niemieckiego.

11 wyroków śmierci — 3 uniewinnienia

O godz. 15.45 zostały ogłoszone wyroki, na podstawie których skazano:

Hermana Goeringa, Ribbentroppa Joachima, Keitla Wilhelma, Rosenberga Alfreda, Franka Hansa, Fricka Wilhelma, Kaltenbrunnera Ernesta, Jodla Alfreda, Sauckla Fritza, Seyss-Inquarta Arthura i Streichera Juliusza *na karę śmierci przez powieszenie.*

Rudolfa Hessa, Waltera Funka i Raedera Ericha *na dożywotnie więzienie.*

Baldura von Schiracha i Speera Alberta *na 20 lat więzienia.*

Konstantina von Neuratha — *15 lat więzienia.*

Admirała Doenitza — *10 lat więzienia*

oraz Martina Bormana zaocznie *na karę śmierci przez powieszenie.*

Oskarżeni Hans Fritsche, von Papen i Hjalmar Schacht zostali *uniewinnieni.*

Przedstawiciele Partii Demokratycznych o bloku wyborczym

WARSZAWA PAP. Korespondent polityczny PAP zwrócił się do przedstawicieli władz partii demokratycznych z prośbą o wypowiedzenie opinii na temat uchwały z dnia 26.IX. b. r. o utworzeniu bloku wyborczego 4-ch stronnictw. Oto ich wypowiedzi:

IMIENIEM PPS

Sekretarz Generalny CKW poseł Cyrankiewicz oświadczył m. in.:

Na skutek stanowiska PSL, bloku 6-ciu nie ma. Wybory natomiast oczywiście będą.

PPS mówiła zawsze jasno i wyraźnie we wszystkich uchwałach Rady Naczelnej: Jeżeli nie będzie bloku 6-ciu — będzie blok 4-ch.

Ten blok czterech to nie jest żadna kombinacja wyborcza. To jest także koncepcja. Zrodził ją manifest PKWN wśród ogromnych trudności i sprzeczności, miotających wówczas Polską. Ta koncepcja swój egzamin historyczny zdała.

Nie ma dla Polski innej koncepcji, jak budowanie przyszłości na gruncie manifestu PKWN i to przede wszystkim przez siły, które dotychczas wśród niebywale ciężkich warunków ten manifest wprowadzały w życie.

PPS jest w pełni świadoma swojej roli w dążeniu do zapewnienia Polsce spokoju wewnętrznego, niezbędnego dla ugruntowania naszej niepodległości.

W tej chwili taką drogą staje się blok czterech, którego trzon stanowi niewątpliwie PPS i PPR.

IMIENIEM PPR

członek KC pos. Bieńkowski mówi:

Uchwała 4-ch stronnictw zakończyła dość długi okres, w którym obóz demoratyczny dawał możliwość PSL włączenia się do wysiłków całej demokracji polskiej, do zespolenia swych sił w pozytywnej pracy dla narodu i Państwa, a tym samym odcięcia się raz na zawsze od jawnej i podziemnej, wewnętrznej i obcej reakcji.

PSL, odrzucając te możliwości, wyraźnie określiło swoje miejsce w życiu politycznym Polski — poza zespolonym i wspólnym celem siłami demokracji polskiej.

Uchwała usuwa również drugą anomalię, polegającą na tym, że PSL, mimo swego stanowiska i ujawnionej wrogości wobec demokracji, brało udział w komisjach międzypartyjnych. Zadaniem tych komisji jest zacieśnienie współpracy i uzgodnienie stanowisk między tymi czynnikami politycznymi, które — niezależnie od różnic programowych i politycznych—wychodzą ze wspólnych założeń i dążą do wspólnego celu. Wnoszenie tam elementów antydemokratycznych opozycji było sprzeczne z zadaniami, jakie wytknęły sobie komisje międzypartyjne.

Rozumiemy, że to wyjaśnienie sytuacji musi odbić się głośnym echem wśród chłopów, sympatyzujących z PSL. Tym możemy powiedzieć jedno — demokracja nie zamyka drogi przed nikim, przeciwnie — zadaniem jej jest zjednoczyć wszystko, co uczciwe i zdrowe, wszystkich, którzy chcą pracować dla dobra Polski. Jesteśmy pewni, że wielu jest takich, którzy zdobędą się na odwagę decyzji.

IMIENIEM STRONNICTWA LUDOWEGO

wypowiedział się Sekretarz Generalny NKW — pos. Korzycki:

„Pragnę stwierdzić, że Stronnictwo Ludowe zawsze wyrażało swe zdecydowane i pozytywne stanowisko co do bloku wyborczego, uważając, szczególnie w obecnym okresie odbudowy — za szkodliwe wszelkie formy rozbijania jedności narodowej w ogóle, a jedności wsi w szczególności. Z tego też względu szczerze pragnęliśmy, by i PSL weszło do bloku.

Dziś nie mamy już złudzeń, że PSL bloku nie chce, co jednak nie znajduje odpowiednika w pozycji mas chłopskich, stojących jeszcze przy PSL, lecz wyrażających niejednokrotnie trwogę z powodu polityki kierownictwa. Znajduje to potwierdzenie w coraz liczniejszych wypadkach opuszczenia szeregów PSL przez całe koła gminne (jak np. w poznańskim).

Jesteśmy spokojni, że kroczymy po drodze, odpowiadającej interesom chłopa polskiego, zmierzając do zaspokojenia potrzeb wsi, podniesienia jej poziomu kulturalnego i materialnego.

Dlatego Stronnictwo Ludowe idzie w bloku wyborczym z pozostałymi partiami i nie wątpi, że w wyborach tych demokracja odniesie zwycięstwo".

IMIENIEM STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Sekretarz Centralnego Komitetu pos. Arczyński:

Stronnictwo Demokratyczne dało już w swej deklaracji z 17 bm. dostateczny wyraz woli w kierunku zjednoczenia wszystkich sił narodu polskiego — w obliczu wyborów.

W czasie zgórą całorocznych pertraktacji na temat bloku 6 partii, kierownictwo PSL — nie wykazało na żadnym etapie tych rozmów — ani dobrej woli, ani szczerych dążeń do porozumienia i w rezultacie uchwała 4 stronnictw, uznająca dalsze rozmowy z PSL za niecelowe i bezprzedmiotowe, jest tylko normalnym wynikiem tego stanu rzeczy.

Doniosłość tej uchwały leży przede wszystkim w tym, że przeprowadziła ona ostateczną linię podziału między twórczymi siłami narodu a elementem negacji i podziemia.

Kierownictwo PSL znalazło się w ten sposób poza obozem polskiej demokracji i ono właśnie dźwiga dziś w opinii mas chłopskich i całego kraju — brzemię odpowiedzialności za ten krok i jego następstwa.

Dziś dla każdego jest jasnym, że usiłowania kierownictwa PSL w kierunku rozbicia jedności i solidarności obozu demokracji spełzły na niczym, przynosząc PSL moralną klęskę i całkowitą izolację polityczną, a demokracji polskiej czystą atmosferę i jasną sytuację polityczną w kraju.

IMIENIEM STRONNICTWA PRACY

Prezes Zarządu Głównego wiceminister Widy-Wirski:

Stronnictwo Pracy jest powołane z całej swojej tradycji, jako ruchu chrześcijańsko-społecznego i narodowo-robotniczego do urzeczywistnienia w praktyce doniosłej zasady „pogodzenia zdrowej rewolucyjnej treści z wiarą ludu polskiego".

Dlatego stanowimy Stronnictwo umiarkowania, stronnictwo środka. Dążąc do normalizacji życia publicznego, do spokoju gospodarczego na gruncie już przeprowadzonych i niezbędnych reform, do ugruntowania roli sektora prywatnego przewidzianej ustawami—staliśmy konsekwentnie na stanowisku bloku wyborczego 6-ciu stronnictw. Uważaliśmy to za konieczność historyczną naszego narodu.

Swierdzam, że nie ponosimy odpowiedzialności za rozbicie porozumienia wyborczego stronnictw.

Wyżej wymienione dążenia programowe chcemy realizować w przyszłym Sejmie, a przede wszystkim pracować nad wszechstronnym zabezpieczeniem polskiej racji stanu w przyszłej Konstytucji, chcemy czuwać później nad jej realizacją w praktyce.

Jako stronnictwo z istoty swoje demokratyczne — jesteśmy gotowi w imię tych założeń do współpracy również w wyborach ze stronnictwami zblokowanymi. Zrozumiałe, że musimy znaleźć tam dostateczne zrozumienie dla naszej myśli politycznej.

Stanowisko takie jest zgodne z ostatnią uchwałą Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy, która stwierdza równocześnie, że zarówno tradycje stronnictwa w masach narodu polskiego, jak i zahartowany zespół działaczy, nie wykluczają możności osiągnięcia bezpośrednio po zaufanie społeczeństwa na drodze własnej listy wyborczej, tym bardziej, że istotne poprawki w tekście Ordynacji Wyborczej, które klub nasz przeprowadził w Krajowej Radzie Narodowej, otwierają nam zadawalniający, równy demokratyczny start.

Stanowisko nasze ostateczne zależy od decyzji władz stronnictwa, jak i od ustosunkowania się partii zblokowanych.

IMIENIEM PSL NOWE WYZWOLENIE.

przewodniczący Głównego Komitetu Organizacyjnego pos. Rek.

Uchwała, jaką na konferencji w dniu 26 września br. powzięli przedstawiciele PPR, PPS, SL i SD, posiada także to znaczenie, iż wyprowadza opinię publiczną z/powodzi najbardziej fantastycznych pogłosek i plotek na grunt realny. Sprawy zasadnicze w polityce wewnętrznej zostały postawione niewątpliwie jasno.

Kraj pragnie spokoju. Społeczeństwo, śmiertelnie zmęczone okresem wojny i okupacji, dąży szczerze w swej zdrowej większości do stabilizacji stosunków. Ludzie — na wsi i w mieście — mają dość wszelkiej awanturniczej polityki, uprawianej bądź przez jednostki o zawiedzionej ambicji, bądź też nawet przez obcych agentów.

Jesteśmy szczerymi zwolennikami pewności stosunków, osobistego bezpieczeństwa oraz wewnętrznego spokoju.

Blok wyborczy „czterech stronnictw" stanowi próbę uporządkowania i ustabilizowania naszego życia narodowego. W tym spoczywa jego znaczenie i zadanie.

Aczkolwiek PSL Nowe Wyzwolenie, dążąc do skupienia wszystkich sił, popierało w zasadzie koncepcję bloku, to jednak odrębne pójście PSL do wyborów stwarza dla PSL Nowe Wyzwolenie sytuację, wobec której musi się ustosunkować. Kierownictwo PSL Nowe Wyzwolenie, doceniając wagę problemu w ciągu kilku najbliższych dni określi swe stanowisko.

Z Dnia Spółdzielczości

KATOWICE (obsł. wł.). W Dniu Spółdzielczości szerokie rzesze społeczeństwa śląskiego brały udział. Do zebranych spółdzielców oraz ich sympatyków wygłosił przemówienie premier Osóbka-Morawski. Poświęcony został kamień węgielny pod budowę Domu Spółdzielni Mieszkaniowej.

KRAKÓW (obsł. wł.). Po nabożeństwie w kościele Mariackim uformował się olbrzymi pochód, który ulicami miasta udał się do teatru Juliusza Słowackiego na akademię. Główną część akademii stanowiły: przemówienie wiceprezydenta KRN Szwalbego oraz dekoracja odznakami jubileuszowymi działaczy spółdzielczych.

Londyńska Rada Związków Zawodowych o wojskach Andersa

LONDYN (PAP). Na ostatnim posiedzeniu londyńskiej rady związków zawodowych przyjęta została rezolucja następującej treści:

Londyńska rada związków zawodowych protestuje przeciwko decyzji rządu brytyjskiego w sprawie wpuszczenia do Wielkiej Brytanii członków armii Andersa. Wzywamy rząd, aby:

1) bezzwłocznie rozwiązał korpus oficerski armii Andersa,

2) zapewnił przedstawicielom rządu polskiego swobodny dostęp do oddziałów polskich,

3) omówił z rządem polskim, jakie kroki należy podjąć w sprawie powrotu żołnierzy polskich do ojczyzny.

Katastrofa lotnicza

NOWY JORK (PAP). Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że samolot pasażerski, który wyleciał z lotniska oddalonego o 200 mil od tego miasta, oczekiwany jest już od 24 godzin. Na pokładzie samolotu znajdowało się 21 pasażerów i 4 członków załogi.

Byłaby to 9 katastrofa lotnicza we wrześniu. W 8 katastrofach lotniczych zginęło w bież. miesiącu 160 osób.

Złożenie broni

WARSZAWA (SAP). W wyniku energicznej akcji organów bezpieczeństwa zwalczania bandytyzmu w pierwszej połowie ub. miesiąca na terenie woj. kieleckiego, zwłaszcza w okolicy Radomia i Kozienic cały szereg bandytów oddało broń Urzędom Bezp. Publicznego.

Ogółem zdało broń 393 bandytów. Skonfiskowano 415 sztuk różnej broni i około 10 tys. sztuk amunicji.

Z naszego miasta

Anwicz.

Pod kopułą i na ziemi

W chwili gdy wchodziłem do cyrku cienka sztacheta, wzmocniona linami, nie wytrzymała naporu licznie zgromadzonych widzów i z trzaskiem upadła na ziemię.

Z trudem przedostałem się do stojącego nieco na uboczu wozu. Kosztowało mnie to kilka guzików, które prysły w nieznanym kierunku i kilka potrąceń sąsiadów, którzy sami ratowali się jak mogli przed stratowaniem.

Przedstawiciele Milicji Obywatelskiej uratowali szybko sytuację i po chwili publiczność stała spokojnie przed wejściem, ja zaś znalazłem się przed uśmiechniętym dyrektorem Tomskim.

— Ma pan kłopot ze sztachetą, którą publiczność zniszczyła — zacząłem.

— Jesteśmy przyzwyczajeni do tego. Ten płotek jest wyjątkowo elastyczny i doskonale nadaje się do tego rodzaju incydentów.

— Chciałbym przede wszystkim zapytać o sprawy cyrku, o warunki pracy, stronę techniczną i współpracę personelu?

— Cóż cygańskie życie, pełne wrażeń i zmęczenia. Jedynie człowiek, który lubi swój fach może wytrwać i pracować z taką energią, jaka jest potrzebna w tym wypadku. 24 wagony przewozi przeszło osiemdziesięcioosobowy personel, zwierzęta i sprzęt. Wyładowanie oraz załadowanie musi odbywać się szybko. Każda chwila jest droga, bo już w następnym mieście czekają na nas.

— Wspomniał pan o niedźwiedziach. Przypuszczam, że byłby większy kłopot, naprzykład, z tygrysami?

— A jednak sprawa wygląda odmiennie. Niedźwiedź brunatny jest bodaj najniebezpieczniejszy. Łagodność misia jest tylko pozorna. Inne zwierzęta przyzwyczajają się po jakimś czasie do swego pogromcy i są niebezpieczne raczej dla obcych. Niedźwiedź brunatny nie zna właściwie współżycia z ludźmi. Po wielu latach wspólnej pracy, w chwili gdy wydaje się, że jest obłaskawiony zupełnie, rzuca się niespodziewanie na pogromcę i... Przeważnie kończy się to tragicznie... Naprzykład, w roku ubiegłym towarzyszka pogromcy została pokaleczona i z trudem uniknęła śmierci. Ciekawy był moment poskromienia naszych pupilów, które uzyskaliśmy bez bliższych danych o ich tresurze. Znaliśmy tylko nazwy i mieliśmy nieco sprzętu. Pogromca Giewoński rozpoczynał pracę poomacku. Zwierzęta same ujawniały swoją tresurę.

— Program cyrku podobał się publiczności bardzo. Najlepszym tego dowodem była frekwencja w ciągu tych kilku dni — wtrącam.

Dbamy o szczegóły i tylko ludzie o wysokim poziomie sztuki cyrkowej mają dostęp do naszej areny. Znane jest powiedzenie, że nikt z widzów nie uprzytamnia sobie ile godzin musi nieraz poświęcić artysta cyrkowy, by potem wykonać coś błyskawicznie w ciągu jednej chwili. Wielu z mego zespołu, to dzieci cyrku. Ojciec i matka uczą młodzież od najwcześniejszych lat... Poza tym uniknąłem w programie stosowanych niegdyś płaskich dowcipów, które obniżają wartość ogólną...

— A jak się przedstawia sprawa zniszczeń w czasie wojny?

— Montowaliśmy wszystko od podstaw. Zbieraliśmy szczątki. W okresie początkowym mieliśmy szereg kłopotów, które dzięki pomocy władz znikają z naszej drogi. Dużo jeszcze musimy uzupełnić. Zmęczony już jestem nieco. Tyle lat pracy wytężonej, pracy wymagającej ciągłego przenoszenia się z miejsca na miejsce. Cygańskie życie...

...Wchodzę pod skrzydło wielkiego namiotu. Przed oczyma moimi ukazują się kolejno brawurowi cykliści, latający gimnastycy, parterowi akrobaci; drobni artyści w obszernym, miłym programie, komicy. Widzę napiętą linę a na niej pewnie poruszającą się postać, ewolucje pod kopułą, błyskawiczne akrobacje na rękach, spokójne i niemal nieuchwytne ruchy żonglera i nagle światło gaśnie. W ciemności wiruje świetlana gwiazda wprawiona w ruch przez antypodystę. Program skończony...

Żegnam dyrektora Tomskiego i proszę go o załatwienie pewnej sprawy w Łodzi. Obiecuje mi, że zrobi to napewno.

— Proszę oczekiwać odpowiedzi we wtorek lub środę...

Mam pewne wątpliwości; bo przecież w nawale tak olbrzymiej pracy można zapomnieć...

We środę otrzymuję odpowiedź. Sprawność poczty, to prawda... Ale przede wszystkim słowność nadawcy.

SKOKI DUŻE.

ZA PRZYWŁASZCZENIE.

Janina Kowalska, zam. w Skokach Dużych, gm. Dobiegniewo, w swoim czasie przywłaszczyła sobie z kuźni podwozie, należące do kowala Kużawy.

Sprawa oparła się o Sąd Grodzki, wyrokiem którego Kowalska skazana została na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata. (md.).

RYBNO.

KRADZIEŻE LEŚNE.

W ostatnim czasie na terenie powiatu włocławskiego, wzmogły się kradzieże leśne. Ostatnio kradzieży z lasów państwowych w leśnictwie Przedecz, dopuścili się: Jan Chrybczyk, zam. w Rybnie, gm. Przedecz i Leon Wietrzycki, zam. w Bninie, gm. Pyszkowo.

Przeciw wymienionym sporządzono odpowiednie protokóły i sprawa znajdzie swój epilog w sądzie. (md.)

DĘBY.

TRZODA CHLEWNA CHORUJE.

Na terenie Dębów, zanotowano pomór świń. W sprawie tej wszczęta została akcja weterynaryjna. (md.).

Pow. nieszawski

ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

ŚLUBOWANIE ŁAWNIKÓW

W czasie sesji wyjazdowej Sądu w sali sądowej w Aleksandrowie Kuj. odbyło się ślubowanie ławników, powołanych z terenu powiatu nieszawskiego do kompletów rozpoznających sprawy w postępowaniu doraźnym, oraz t.zw. przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie Odbudowy Państwa. W komplecie zasiada jako przewodniczący Sędzia apelacyjny lub okręgowy, delegowany specjalnie do spraw doraźnych i dwóch ławników. Przewodniczący Sądu Doraźnego Sędzia Stanisław Rudnicki zapoznał obecnych ławników z ich prawami i obowiązkami, poczym przyjął od nich ślubowanie. Protokół ślubowania podpisali ławnicy: Piotr Okwieciński, Leon Czarnecki, Józef Krupiński i Teodor Szałek — z Aleksandrowa Kuj., Józef Jarke — Łogowa i Józef Czajkowski z Goplany. (r.).

ZA PĘDZENIE „SAMOGONU".

Na ostatniej sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Aleksandrowie Kuj., za pędzenie „samogonu" zapadły następujące wyroki: Kazimiera Sławinkowska, skazana została na 1 miesiąc aresztu i 2 tysiące zł. grzywny.

Stanisław Lewandowski, na 1 m. aresztu i 1 tys. zł. grzywny. Mieczysław Chojnacki na 400 zł. grzywny. Anna Kosterska na 1 m. aresztu i 1 tys. zł. i Stefan Bawolski na 3 mies. aresztu i 300 zł. grzywny. (md.).

NIEŚWIEŻE MIĘSO. Franciszek Prusaczyk i Maria Orzażewska, właściciele sklepu rzeźnickiego sprzedali Sabinie Lasińskiej nieświeże mięso, mogące zaszkodzić organizmowi ludzkiemu.

Wymienieni stanęli przed Sądem Okręgowym we Włocławku na sesji wyjazdowej w Aleksandrowie Kuj., gdzie skazani zostali solidarnie po 1 tygodniu aresztu i po 2 tysiące grzywny. (md.).

CIECHOCINEK.

DOSTAŁ SIĘ W RĘCE SPRAWIEDLIWOŚCI. Rudolf Nehring, lat 50, zam. w Ciechocinku, podczas okupacji niemieckiej otrzymał II grupę niemieckiej listy narodowej.

Wymieniony był szewcem i za wszelką cenę chciał dojść do majątku. W tym celu odwiedzał szewców—Polaków, którzy byli pod obserwacją gestapo. Po dokładnym obejrzeniu i spisaniu, co każdy z nich posiada, następnie przychodził i zabierał wszystkie narzędzia i urządzenia szewckie.

W niedługim czasie Nehring w prywatnym swym mieszkaniu miał wielkie ilości przyrządów szewckich, urządzeń i przyborów. Następnie Polaków, których pozbawił jedynych warsztatów pracy, zmuszał, by bezpłatnie pracowali u niego. Ponadto w nieludzki sposób z nimi się obchodził. Obecnie dostał się w ręce sprawiedliwości. (md.).

W SPRAWIE ODBUDOWY WSI.

Na dniach na tutejszym terenie rozpoczną się 3-dniowe narady na temat odbudowy wsi w pasie wielkich zniszczeń.

W toku obrad podsumowane zostaną osiągnięcia akcji odbudowy wsi w pasie masowych zniszczeń. Z ramienia Ministerstwa Odbudowy w obradach weźmie udział wiceminister ob. Stefan Pietrusiewicz i dyrektor gabinetu ministrą ob. Kaczmarkiewicz. (md.).

KOPANIN

ZLIKWIDOWANIE SZAJKI BANDYCKIEJ.

Funkcjonariusz Powiatowej Komendy M. O. ob. Kamiński, wszedł do sklepu wiejskiego w Kopaninie, a za chwilę do tegoż sklepu wpadł poszukiwany bandyta Jan Ohens, mierząc do milicjanta z rewolweru.

Dzielny milicjant nie tracąc ani na chwilę zimnej krwi, mimo ostrzeżenia „ręce do góry", wyrwał bandycie rewolwer z ręki, zaaresztował go i odprowadził na posterunek w Osięcinach.

Podczas wstępnego przesłuchania, bandyta wskazał miejsce pobytu pozostałych 10 członków bandy, których tegoż dnia patrol z K-dy Pow. M. O. w Nieszawie ujął i osadził w więzieniu.

Bez jednego strzału została zlikwidowana 11 osobowa szajka bandycka. (md.).

INOWROCŁAW.

ODZNACZENIE SPÓŁDZIELCÓW.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali ob.ob.: Jan Paćko i Fr. Hofman. (md.).

GRAMATYKA ŁACIŃSKA.

Znany i ceniony pedagog Państwowego Liceum i Gimnazjum, mgr. ob. Marceli Wilewski, wydał obszerną i przejrzystą gramatykę łacińską nakładem księgarni wysyłkowej „Librerium". (md.).

INOWROCŁAW-CHEŁMŻA

Na tutejszym terenie rozegrane zostały interesujące zawody bokserskie o mistrzostwo Pomorza między RKS. a Legią z Chełmży, które zakończyły się wysokim i zdecydowanym zwycięstwem kolejarzy w stosunku 12:4.

ZATRUCIE RYBAMI. Maria Belchnerowska, po spożyciu ryb, zatruła się i w kilka godzin później zmarła. (md.).

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

SPRZEDAŻ MATERIAŁU BUDOWLANEGO.

Na podstawie rozporządzenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Bydgoszczy, budynki mieszkalne i gospodarcze, znajdujące się na resztówkach po rozparcelowanych majątkach w pewnych wypadkach mogą być rozebrane i przydzielone reflektantom. Rolnicy ubiegający się o zezwolenie na rozbiórkę lub sprzedaż tych budynków, składać mogą umotywowane wnioski do Powiatowego Urzędu Ziemskiego we Włocławku przy ul. P.O.W. nr. 8.

Pierwszeństwo mają nabywcy działek z parcelacji. (md.).

JÓZEFÓW.

NAPAD.

Na przejeżdżającego rowerem na szosie koło Józefowa, Stanisława Misterskiego, mieszkańca m. Łodzi, napadło 2-ch nieznanych osobników.

Po sterroryzowaniu Misterskiego, bandyci zabrali mu 87 tysięcy złotych i zbiegli. Zawiadomiona o tym napadzie M. O. wszczęła dochodzenie. (md.).

Odwiecznie polskie tereny

...Jeśli naród polski miał i ma prawo czegoś żądać i oczekiwać od swoich zachodnich sprzymierzeńców — to tylko pełnego poparcia dla uwiecznienia Ziem Odzyskanych w granicach państwa polskiego, dla uwiecznienia granic polskich nad Odrą, Nysą i Bałtykiem... Ziemie Odzyskane nad Odrą, Nysą i Bałtykiem—to odwiecznie polskie tereny...

(Minister Ziem Odzyskanych — Gomułka Wiesław).

Kronika Włocławka

ŚRODA
2
października

Kalend. Rzym.-Katol. Aniołów Stróżów.
Kalendarzyk Słowiański Sfanimierza.
Wschód słońca — 5.37 — zachód — 17.13.
Apteka dyżurna na Placu Dąbrowskiego.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makochoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.
Kino „Bałtyk" — Wielki walc.
Kino „Polonia" Listy z pola bitwy.
TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
Kostrzewska i Paplińscy dzisiaj o godz. 19.30.

W lusterku

Bajeczka

Pośród kwiecia niezabudek
mieszkał sobie krasnoludek;
sam zajmował pięć pokoi,
z dumą mówił: „wszystkie moje".

Za to braci krasnoludka
los w mieszkaniach ciasno utkał...
Nieraz mawiał drobny ludek:
„świntuch ten nasz krasnoludek".

Agapit.

Miniony Tydzień

Z ZEBRANIA ORG. KOMITETU OPIEKI NAD GROBAMI.

W czwartek 26 bm. odbyło się w lokalu Oddziału Włocł. PCK. zebranie organizacyjne Pow. Komitetu Opieki nad Grobami Bojowników i Poległych za Wolność.

Komitet jest organizacją autonomiczną w łonie Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zebranie zagaił Pełnomocnik PCK prezes Lasiński, poczym na jego wniosek przewodniczącym zebrania został wybrany wicestarosta Czekański, przewodniczący Komitetu PCK.

Po ożywionej dyskusji postanowiono przystąpić do zgromadzenia funduszów na odbudowę pomnika-mauzoleum na mogiłach ofiar terroru hitlerowskiego, ekshumowanych w listopadzie r. ub. i pochowanych na cmentarzu włocławskim.

O żywym zainteresowaniu sprawą nad grobami poległych świadczy najlepiej fakt, że prawie wszyscy zaproszeni stawili się punktualnie na zebranie.

Na wniosek prezydium zebrania, ogłoszony przez prezesa Lasińskiego, zostali wybrani: przewodniczący Komitetu — St. Czekański, wicestarosta i przewodn. Komitetu PCK; 1-szy wiceprzewodniczący — St. Bombolski, wiceprezydent miasta i członek prezydium Komitetu PCK, 2-gi wiceprzewodniczący — L. Lewandowski, kier. Pow. Oddziału Samorząd., 3-ci wiceprzewodniczący — A. Oźminkowski, przedstawiciel rodzin obywateli pomordowanych przez wroga; sekretarz —redaktor A. Turczynowicz, członek prezydium Komitetu PCK.; skarbnik — dyr. Stanisław Grochowski oraz trzej członkowie prezydium: kpt. Mydłowski — przedstawiciel wojska, ks. dr. Zwierz, przedstawiciel Kurii Biskupiej i Bolesław Starosta, przedstawiciel Pow. Rady Związków Zawodowych.

W skład prezydium Komitetu wszedł z urzędu pełnomicnik PCK. Aleksy Lasiński. Pozatym w skład Komitetu weszli wszyscy inni przedstawiciele społeczeństwa, obecni na zebraniu, a mianowicie: red. Cz. Andrzejkowicz, M. Bojańczyk z ramienia Stow. Właśc. Nieruchomości, dyr. Grochowski — prezes Polskiego Zw. Zachodniego, St. Gutkowski i J. Godlewski — z ramienia Zw. b. Więźniów Obozów Koncentracyjnych, R. Kubecka — prezeska Ligi Obyw. Kobiet, H. Krasucka — z ramienia Inspektoratu Szkolnego, St. Kwiatkowska ze strony Rodzin, J. Lendziński— ze strony Rodzin, red. H. Lipiński, J. Mrożewska z ramienia redakcji IKP, prezes Sądu Okr. J. Paczoski, T. Popek z ramienia Zw. Młodzieżowych, K. Radziejowska ze strony Rodzin, Tad. Roszkowski z ramienia PUPB., F. Twardowski — z ramienia Miejskiej Rady Nar. i PPS, inż. E. Sokołowski z ramienia Zarządu Miejskiego, L. Szczechowicz — zarządca cmentarza, Wł. Walter z ramienia Związku Cechów Rzemieślniczych, J. Wiśniewska ze strony Rodzin i M. Zawistowska ze strony Rodzin.

Z nieobecnych, którzy zgóry usprawiedliwili swoją nieobecność na zebraniu i zadeklarowali współpracę, weszli do Komitetu: dyr. Zofia Ślósarska, inż. Konwicki, mgr Janusz Barcikowski i St. Góralski.

Na wniosek prezydium zebrania, na członków honorowych Komitetu postanowiono zaprosić J.E. ks. biskupa Karola Radońskiego, starostę powiatowego Kazimierza Kubskiego, Prezydenta miasta Ignacego Kubeckiego i półk. Pilińskiego.

OKRADLI MIESZKANIE.

Podczas nieobecności właściciela mieszkania ob. Stanisława Kamińskiego, zam. przy ul. POW. Nr. 37, nieznani dotychczas sprawcy dokonali kradzieży szeregu przedmiotów.

Między skradzionymi rzeczami znajdowały się również buty z cholewami. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 20 tysięcy złotych.

Po złożeniu meldunku w komisariacie MO. wszczęto dochodzenie.

(md.).

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY.

W Włocławskiej Fabryce Fajansu, odbyło się ogólne zebranie, celem którego było omówienie spraw fabrycznych oraz sprawie poświęcenia 1 dnia pracy, na odbudowę Warszawy.

Na zebraniu m. in. byli: dyrekcja i Rada Zakładowa fabryki oraz przedstawiciele: Pow. Rady Zw. Zaw. ob. Z. Bartosiewicz, PPR-u ob. Jakubowski i z PPS-u ob. Śmiechowski.

Po omówieniu celu zebrania, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poza wymienionymi, brali żywy udział również i robotnicy, podkreślając, że świat pracy w odbudowie stolicy bierze czynny udział.

Po końcowym przemówieniu wicedyrektora ob. Rumińskiego, który podkreślił potrzebę poświęcenia części swej pracy na powyższy cel, zebrani jednogłośnie uchwalili ofiarować 1 dzień pracy na odbudowę drogiej sercu każdego Polaka Warszawy. (md.).

Z wydarzeń dnia

SZEŚCIODNIOWY KURS.

W dniu wczorajszym, w lokalu PPR. rozpoczął się 6-o dniowy kurs seminarium dla aktywistów PPS. i PPR. O godz. 11-ej odbyło się powitanie przybyłych kursistów.

Na otwarcie kursu — seminarium z Torunia przybył z W. K. PPS. — redaktor E. Puacz. (md.).

PO PÓŁTORA ROKU WIĘZIENIA

Krystyna Wielusińska i Jadwiga Staniszewska, zam. we Włocławku, za dokonanie szeregu kradzieży podczas targow na rynku, skazane zostały przez Sąd Grodzki, solidarnie po półtora roku więzienia. (md.).

Z wydawnictw

WRZEŚNIOWY NUNER „ARKONY".

Ukazał się już wrześniowy numer „Arkony" — miesięcznika literacko-artystycznego, wychodzącego w Bydgoszczy i zajmującego się sprawami kultury naszego regionu. Numer ten zawiera także kronikę kulturalną Włocławka. Treść ostatniego numeru omówimy obszerniej za kilka dni.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w kasie Teatru.

Podziękowanie

W niedzielę, dnia 22 bm. w sali Teatru Ziemi Kujawskiej odbył się „Wieczór Artystyczny" — organizowany staraniem Rady Kobiet przy PRZZ., którego zysk w kwocie 3.045 zł. przeznacza się na fundusz Odbudowy Warszawy.

Tym wszystkim, którzy w zrozumieniu ważności i wielkości celu, złożyli swą bezinteresowną pracę — Rada Kobieca wyraża serdeczne podziękowanie, a szczególnie ob. dyr. TZK. Zd. Arentowiczowi, za kierownictwo artystyczne, orkiestrze ZNP., która mimo trudności jakie napotyka w pracy, zawsze ofiarnie poświęca swój trud, dla celów kulturalno-oświatowych i społecznych — ob. Osterloff-Jankowskiej za piękną dekorację sceny, ob Błaszczykowej, ob. Stępniewskiemu, ob. Radowskiej — za pośrednictwem: Dyr. Gimn. i Liceum Handlow., ucz. Brzezińskiej i ucz. Klonowskiemu. Dyr. Gimn. i Liceum Pedagog., ucz. H. Zakrzewskiej. Mechanikom Teatru ob. Janickiemu i ob. Matjaszczykowi, oraz dyr. Teatru za bezinteresowne oddanie sali i światła i Zarządowi Miejskiemu.

Przew. Rady Kobiecej
Lewandowska Maria

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 2 do 15 października b.r. we wszystkich sklepach rozdzielczych „Ogniwo" odbywać się będzie ponowna rejestracja kart odzieżowych.

Wszyscy posiadacze kart zarejestrowani w m-cu sierpniu i wrześniu obowiązani są zarejestrować je jednocześnie z kartami zaopatrzenia z m-ca października br.

Natomiast posiadacze kart odzieżowych, którzy otrzymali je w m-cu październiku, rejestrują je w rozdzielni „Ogniwo" Nr. 10 — ul. 3 Maja Nr. 27/29.

BIELIZNA DZIECINNA NA KARTY „D"

ODC. Nr. 10 (z m-ca sierpnia br.) sprzedawana będzie w czasie od dnia 3 do 10 października b.r. w rozdzielni „Ogniwo" Nr. 10, ul. 3-go Maja 27/29 i w rozdzielni „Ogniwo" Nr. 27 — pl. Dąbrowskiego 14 (jedna sztuka na odcinek).

CENY:

kombinacja dziecinna	zł 42.40
sweterek dziec.	zł 60.60
majteczki dziec.	zł 25.25
koszulka dziec.	zł 36.40
koszulka damska	zł 72.70
koszulka chłopięca	zł 36.40
koszulka w paski	zł 42.40

PAPIEROSY

sprzedawane będą w czasie od dnia 2 do 10 października b.r. we wszystkich sklepach rozdzielczych na karty zaopatrzenia z m-ca września b.r.

Kat. I odc. Nr. 20 po 100 sztuk.

Cena za 1 szt. „Bałtyk" zł 3.— „Wolność" zł. 2.

Rejestracji i wykupu artykułów należy dokonać w podanych terminach, gdyż po przekroczeniu terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą, a posiadacze kart tracą prawo do przydziałów.

Za PREZYDENTA MIASTA
(St. Kasprowicz)
Zast. Nacz. Wydz. Apr. i H.

(1977).

Ogłoszenia drobne

KUPIMY maszynę do pisania z długim wałkiem, nową lub używaną, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Włocławskiej Fabryki dawn. C. Klauke, ul. Kościuszki Nr. 26-30, telefon 13-13. 1955

POSZUKUJĘ pracy ekspedientki. Zgłoszenia: Włocławek, Cyganka 18, m. 6. (1974).

UNIEWAŻNIAM legitymację Związku Polaków z Lubeki, kartę repatriacyjną, kartę aprowizacji fabrycznej, legitymację fabryczną (Celuloza), legitymację angielską, papiery czeladnicze piekarskie i kartę rejestracyjną RKU. Radzikowski Władysław, Włocławek. POW. 3. (1979).

UNIEWAŻNIAM dokumenty i kartę rejestracyjną RKU. Cybulski Marian, ur. 12. 12. 24 r. zam. Choceń. (1978).

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Górecki Jan, zam. Choceń. (1975).

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. Błaszczyk Wacław, zam. Koszalin, Pl. Gwiaździsty 12. (1976).

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12693
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.